

Sopocki piątek

Młodzi muzycy znad morza przywieźli piękny program. Zaglądajmy do niego: pieśni F. Schuberta i M. Rimszkiego-Korsakowa, Koncert wiolonczelowy B-dur L. Boccheriniego, dalej „bukieci” arii i pieśni, potem J. S. Bach i K. Szymanowski — skrzypce. Po przerwie kwintet fortepianowy J. Zarębskiego. Tego wszystkiego słuchać będziemy od godz. 12 w auli PWSM.

Trudno w paru słowach powiedzieć, co będzie od godz. 15 w auli Uniwersyteckiej. 8 występów, 16 utworów, przeważa skrzypiec i śpiewu. W ogóle szkoła sopocka — jak wynika z programu — zakochana w „drzewie” i śpiewie.

W Operze o tym samym czasie... „Karnawał” — w wykonaniu uczniów i absolwentów Państwowej Średniej Szkoły Baletowej z Warszawy, w drugiej części tych popisów fragmenty różnych tańców, w ostatniej — Chopiniana.

Dla „smakoszy” — wieczorny Koncert Symfoniczny, który rozpocznie się o godz. 19 w auli Uniwersyteckiej. Gra orkiestra symfoniczna Państwowej Filharmonii. Dyrygują m. in. kompozytorzy.

Dla muzycznych gości nasza Filharmonia w niedzielę urządza koncert.

W sali PWSM wystąpi o godz. 11 Chór Chłopców i Męski pod dyr. Stefana Stuli-grosza. Nasi śpiewacy zaraz po występie odjeżdżają do Warszawy, by wziąć udział w poniedziałkowej akademii ku czci Petrarci.

RADZIECKA WYPRAWA NA ANTARKTYDĘ



W dniu 30 listopada 1955 r. pierwszy okręt wyprawy na Antarktydę, motorowiec dieslowsko-elektryczny „Ob” pod dowództwem kpt. I. Mana, wypłynął z portu kaliningradzkiego i skierował się na południowe wody podbiegunowe. Na zdjęciu: Grupa uczestników ekspedycji na tle statku. Fot — CAF

Dobry przykład ZISPO-wców

Za naciśnięciem guzika ziemniaki z piwnic powędrują do parników i elektrycznych zgniataczy

Ekipy robotniczo-inżynierskie z Zakładów im. Stalina w Poznaniu roztaczały opiekę nad co najmniej 30 spółdzielniami produkcyjnymi w różnych powiatach naszego województwa. W ramach akcji łączności miasta ze wsią robotnicy i inżynierowie pomagali m. in. w remoncie maszyn i narzędzi rolniczych, w organizacji pracy, w małej mechanizacji itp. Obecnie ZISPO-wcy chcą pomóc spółdzielniom w zaprowadzeniu pełnej mechanizacji pracy w hodowli — na wzór mechanizacji w swoich fabrykach.

Pierwsze kroki zostały już poczynione. Inżynierowie —

SFIO odrzuca sojusz wyborczy z FPK

PARYŻ (PAP) Krajowa Rada SFIO wypowiedziała się przeciwko soюзom wyborczym z Francuską Partią Komunistyczną. Nie zgodziła się ona również na zawieranie sojuszy wyborczych z partiami prawicowymi. Wyraziła jednak gotowość zawierania sojuszy ze zwolennikami Mendes-France'a.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XI Wydanie AB

Poznań, piątek 9 XII 1955 r.

Nr 293 (3691)

Na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR

Delegacja Sejmu PRL udała się do Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP)

W dniu 8 bm. w godzinach rannych opuściła Warszawę delegacja Sejmu PRL, udając się na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR do Związku Radzieckiego.

Na czele delegacji stoi prof. Jan Dembowski — marszałek Sejmu PRL, prezes Polskiej Akademii Nauk.

Attlee ustąpił ze stanowiska przywódcy labourzystów

LONDYN (PAP)

W środę, 7 bm. Clement Attlee po nadzwyczajnym posiedzeniu kierownictwa labourystowskiej grupy parlamentarnej oświadczył, że ustępuje natychmiast ze stanowiska przywódcy partii, które zajmował przez 20 lat. Attlee ma w chwili obecnej 72 lata.

W skład delegacji wchodzi posłowie: Stanisław Kuleczyński — wicemarszałek Sejmu, Ostap Dłuski, Marian Rybicki — sekretarz Państwa, Ludomir Stasiak, Dominik Horodyski, działacz katolicki, Karol Wadula — pierwszy wicepremier, Witold Bier-nawski, członek-korespondent PAN, prof. Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Maria Jarochońska — literatka i dziennikarka oraz Stanisław Soldek — inżynier budowy okrętów, zasłużony przewodnik pracy.

Odjeżdżającą delegację na lotnisku Okęcie żegnali: wicemarszałek Sejmu PRL Józef Ozga — Michalski, minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, zastępca szefa Urzędu Rady Ministrów.

wiceminister Stanisław Tołwiński, liczna grupa posłów na Sejm PRL oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ, minister pełnomocny Edward Bartol.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Pantelejmon Ponomarenko i członkowie ambasady.

Słowa: „dętka nawaliła” przejdą do lamusa

Nowe osiągnięcia racjonalizatorów „STOMILA”

W najbliższy Plan, który już dziś wiemy 5-latką postępu technicznego, wchodzi załoga „Stomila” z nowym rewelacyjnym osiągnięciem swoich racjonalizatorów i konstruktorów. Wyprodukowanie opony bezdętkowej — o czym już pokrótce informowaliśmy — popchnie milowymi krokami naprzód fabrykację opon oraz radykalnie usprawni ich eksploatację przez kierowców samochodowych.

Na całym świecie trwają intensywne prace nad wynalezieniem opon bezdętkowych. Opierając się na skąpych danych z literatury zagranicznej oraz wzorując się częściowo na oponie bezdętkowej wy-stawionej na ostatnich Targach Poznańskich przez Anglików, zespół pracowników „Stomila” w składzie: Piotr Jewpak — dyrektor zakładu, Ireneusz Cieslewicz — st. konstruktor, Ludwik Piekuta — nadzorca, wielokrotny racjonalizator, oraz Lechosław Andrzejewski — technolog — znalazł własne rozwiązanie konstrukcyjne i technologiczne dla opony bezdętkowej i doprowadził do wyprodukowania pierwszych opon.

Próby przeprowadzone na maszynach tarczowych wykazały wytrzymałość opony na przebieg niemal 40 tys. kilometrów. Po tym przebiegu opona nie przepuszczała jeszcze powietrza. Opona, do której wbito cztery gwoździe stoł już szereg dni i manometry nie wykazywały w niej spadku ciśnienia. Samochód „Warszawa” na oponach bezdętkowych przejechał już 1.100 km bez ubytku powietrza i jakichkolwiek zmian.

Zasadą pracy opony bezdętkowej jest uszczelnienie opony z obrotową metalową przrównocznym wyeliminowaniu dętki.

Koszt opony bezdętkowej obecnie przekracza załedwie 0,195 zł koszt opony normalnej. Przy produkcji masowej odpada specjalne koszty oprzyrządowania, zmniejsza się robocizna, zlikwiduje się koszty produkcji dętek — efekty ekonomiczne są więc niewątpliwe.

Wyprodukowanie opon bezdętkowych dokonano w „Stomilu” bez żadnych kredytów na te cele, korzystając z bieżących środków obrotowych przedsiębiorstwa. Teraz, gdy próby wykazały bezapelacyjną przydatność nowych opon, należy pomyśleć o wydzieleniu zespołu maszyn i ludzi do dalszych prac, o pewnych przeróbkach oprzyrządowania itp. Konieczne wydaje się porozumienie i współpraca w tej sprawie Min. Przem. Chemicznego, któremu resortowo podlega „Stomil” oraz Min. Transportu Drogowego i Lotniczego jako użytkownika

Z Pragi do Poznania



Jak już donosiliśmy, w Poznaniu bawiła delegacja pisarzy-satyryków czeskich i słowackich, która w czasie swego 3-tygodniowego pobytu w Polsce zapoznaje się z problemami form satyrycznych, zwłaszcza teatrów satyry i kabaretów literackich. W skład delegacji wchodzi współpracownicy pism satyrycznych „Dikobraz” w Pradze i „Rohac” w Bratysławie: Krista Bendova, Karel Bradac, Achille Gregor, Jan Kalina, Radovan Kratky. Goście uczestniczyli w próbie „Achille” w Estradzie Satyrycznej oraz wzięli udział w specjalnym przedstawieniu kabaretu „Poznańskie Koziołki”, interesując się żywo programem

jak i problemami poznańskiego środowiska satyrycznego. Przed odjazdem w dn. 6 bm. do Gdańska satyrycy czesko-słowaccy odwiedzili redakcję „Głosu Wielkopolskiego” (na zdjęciu). Echa tej wizyty znajdują nasi Czytelnicy w sobotnim dodatku „Nowy Świat”.

(Fot. K. Przychodźki)

Pomoc PCK w łączeniu rozdzielonych rodzin

WARSZAWA (PAP)

W sprawie łączenia rozdzielonych rodzin PCK informuje:

Z inicjatywy Niemieckiej Republiki Demokratycznej i w ścisłej współpracy między władzami polskimi a władzami NRD prowadzona jest od kilku lat akcja łączenia rozdzielonych w związku z ostatnią wojną — członków rodzin, których część przebywa w Polsce, a pozostali w NRD lub NRF. Akcja ta doprowadziła do połączenia znacznej liczby rodzin przez przyjazd ich członków do Polski, bądź przez wyjazd z Polski. W akcji tej współdziała czynnie PCK i Niemiecki Czerwony Krzyż NRD.

Ostatnio do PCK zwrócił się również Niemiecki Czerwony Krzyż NRF o ustalenie zasad współpracy w tej sprawie, co było w dniach od 2 do 5 grudnia br. przedmiotem rozmów w Warszawie między przedstawicielami PCK, z wiceprezsem dr Kelles-Krauszem na czele i przedstawicielami Czerwonego Krzyża NRF z prezesem dr Weitzem na czele.

Kierując się względami humanitarnymi PCK będzie nadal udzielać swej pomocy w łączeniu rodzin, znajdujących się wskutek rozłąki w trudnej sytuacji życiowej.

1.700.000 zł dla dzieci w PGR

WARSZAWA (PAP)

Milion siedemset tysięcy zł przeznaczyło Ministerstwo PGR na zakup upominków dla dzieci pracowników PGR oraz na zorganizowanie choinek noworocznych, w czasie których upominki te zostaną dzieciom wręczone.

Siła oddolnej inicjatywy

Szeroko rozwinęły się ostatnio dyskusje wśród działaczy akty-wistów, rolników, milionów ludzi pracy w naszym kraju. Mówi się o sprawach różnych. We wszystkich wystąpieniach odczuwa się głęboką troskę o to, co należy robić w najbliższym czasie, abyśmy mieli coraz to więcej plodów rolnych, aby poprawiło się zaopatrzenie ludności w produkty żywnościowe, aby rozwijała się kultura na wsi.

Dyskusje nad materiałami IV Plenum KC Partii ukazują ludziom korzyści, jakie przyniesie im wykonanie postawionych przed rolnictwem zadań. Już to jest bezspornym osiągnięciem, ale z samego gadania nie jeszcze nie powstaje. Zrozumieli tę prawdę mieszkańcy Komornik (pow. Poznań).

Dawno już toczyły się we wsi dyskusje nad możliwością uruchomienia na miejscu piekarni. Piekarnia Gminnej Spółdzielni w Dopiełwie zaopatruje w pieczywo aż 16 wsi. Oczywiście, powoduje to wiele szustnych narzekań na niewystarczające i nieregularne dostarczanie pieczywa do Komornik. Nieraz ludzie zmuszeni są kupować chleb w Poznaniu lub w pobliskim Luboniu, podczas gdy we wsi, na miejscu jest piekarnia, ale od kilku lat nieczynna. Gminnej spółdzielni nie oplatą się inwestować w obiekt, będący własnością prywatną, więc mieszkańcy, świadomi tego, że w uchwale partii mają oręż w walce o polepszenie swojego życia — postanowili sami zorganizować większą piekarnię.

Wzięli się energicznie do pracy, powołali komitet, który przygotował obecnie statut piekarniczego zespołu, poszukali we wsi mistrza piekarskiego. Dzięki swej energicznej postawie mieszkańcy uzyskali poparcie Prezydium PRN i otrzy-

muja dla piekarni przydziały węgla i uzupełniające przydziały maki. Od nowego roku chleb dla: Komornik, Głuchowa i Rosnowa wypiekać będzie już miejscowa wiejska piekarnia.

Na ogół do wsi docierała wciąż jeszcze niewystarczająca ilość cegły. Rozumieją rolnicy, że więcej bez porównania materiałów budowlanych potrzeba naszemu rozbudowującemu się przemysłowi, że potrzebny przemysł jest podstawą rozwoju innych gałęzi gospodarki. Ale czy jednocześnie nie można we własnym zakresie wykorzystać miejscowych zasobów gliny? Odpowiada na to pytanie coraz więcej wsi. Z inicjatywą uruchomienia własnej, polowej cegielni wystąpił rolnicy z Komornik. Powstał już we wsi komitet założycielski, gospodarze wyrazili chęć oddzielenia nie pokładów gliny dla wspólnej eksploatacji.

Przykład Komornik wskazuje, że rolnicy potrafia pracować samodzielnie. Ze wielką jest siłą oddolnej inicjatywy. Nie można więc czekać z założonymi rękoma na decyzję powiatu czy województwa. Można — i tak jest najlepiej — w oparciu o znajomość miejscowych warunków, samemu decydować o sprawach swojej wsi. O tym, że warto to robić, przekonuje wiele urzędów, powstałych już dzięki zespołowej działalności rolników. W Gorzupie (pow. Krotoszyński), dzięki samoopodatkowaniu się wsi, podłączono w tym roku do sieci elektrycznej wszystkie domy, w Sieroszewicach (pow. Ostrowo) własnymi siłami i środkami urządzili rolnicy lokal dla wiejskiego ośrodka zdrowia.

Tak. Wielką jest siła oddolnej inicjatywy.

W jutrzejszym dodatku „Nowy Świat”



m. in.:

- ★ Stolica Chin w oczach poznańskiego architekta.
- ★ Notatki z premiery „Intryga i miłość” w Teatrze Polskim.
- ★ „W przedziale 3 klasy” — opowiadanie Janusza Bińka.
- ★ Dwugłos czytelników w sprawie „kropli octu”.
- ★ Zwycięstwo dźwięku — kolejny artykuł z okazji 60-lecia kinematografii.
- ★ Izotopy w roli „brakarzy”.
- ★ Na stronie satyry: „Máme stejné problémy” czyli wizyta czeskich satyryków w Poznaniu.

Ze sportu

Sukces Gremlowskiego w Pradze

Piękny sukces odniósł Gremlowski na międzynarodowych zawodach pływackich w Pradze, z udziałem Francuzów, Holenderów i czołówek CSR. Na 400 m. dow. Gremlowski po niezwykle poręcznej walce pokonał obu Francuzów Monsorreta i Collignona, zwyciężając w czasie 4.43,8.

Związek Radziecki udzieli Burmie pomocy gospodarczej

Instytut technologiczny w Rangunie darem ZSRR

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Rangunu:

Zgodnie z zasadami współpracy między ZSRR i Unią Burmańską w dziedzinie ekonomicznej, kulturalnej, naukowej i technicznej, jak to głosi wspólna deklaracja przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego N. A. Bułganina, członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa i premiera Unii Burmańskiej U Nu, przedstawiciele rządów omówili kwestie programu rozwoju rolnictwa i budowy niektórych zakładów przemysłowych w Unii Burmańskiej.

Rząd Związku Radzieckiego zgodził się udzielić rządowi Unii Burmańskiej pomocy i współpracy w opracowaniu programu rozwoju rolnictwa, w przeprowadzeniu fundamentalnych robót irygacyjnych oraz w budowie niektórych zakładów przemysłowych.

Rząd Związku Radzieckiego wyraził również zgodę na

Delegacja rządowa NRD przybyła do Chin

PEKIN (PAP)

8 bm. w godzinach rannych na lotnisku pekińskim wylądował samolot, którym przybyła na zaproszenie rządu ChRL 11-osobowa delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem Otto Grotewohlem na czele. Delegację powitał premier — Czou En-lai.

Prasa zachodnia pisze:

Celem podróży Edena do USA jest przeciwdziałanie tendencjom rozpadu w systemie obronnym Zachodu

LONDYN (PAP)

Komentarze prasy zachodniej rzucają pewne światło na motywami zapowiedzianej podróży Edena do USA.

Sefton Delmer w korespondencji z Waszyngtonu na łamach „Daily Express” pisze m. in., że „zadaniem Edena i



PRAGA. Producent filmów z 53 krajów zgłosili już udział w IX Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karlowych Warach w 1956 r. Na festiwalu po raz pierwszy wyświetlane będą filmy panno-raniczne. W tym celu słynne kino letnie w Karlowych Warach wyposażone zostanie w szeroki ekran, o wymiarach 16x25,5 m.

LONDYN. Dotychczasowy premier turecki Menderes w dniu 7 bm. przyjechał do Londynu z wizytą w sprawie politycznej. W tym celu przyjechał do Londynu z wizytą w sprawie politycznej.

NEW YORK. Do banku krajowego w Waszyngtonie wstrząsnął wstrząs w wyniku wstrząsu. W wyniku wstrząsu w Waszyngtonie wstrząsnął wstrząs.

DELHI. Nad okrzem Tanzor (stan Madras) w Indiach przeszedł cyklon o niezwykłej sile. Wywarzył on poważne szkody materialne i spowodował śmierć 301 osób.

NEW YORK. W dniu 7 bm. podczas lotu próbnego eksplodował i runął do morza w pobliżu Leonardtown prototyp nowego bombowca amerykańskiego typu „SEAMASTER”. 4 członków załogi poniosło śmierć. Pozostałych pasażerów dotychczas nie odnaleziono.

BERLIN. Organy bezpieczeństwa państwowego aresztowały agentów zachodnio-niemieckiej organizacji szpiegowskiej tzw. „grupy waki” przeciwko nieludzkości. Aresztowani prowadzili zbrodniczą, dywersyjną działalność przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej.

MOSKWA. Także zamieścił śnieżną, jaka szalała 30 listopada w nocy, nawet starzy mieszkańcy Moskwy nie pamiętają. Śnieg padał przez cały dzień 1 grudnia. 5 grudnia chwycił w Moskwie bardzo silny mroz. Termometr wskazywał w ciągu dnia 27 stopni poniżej zera.

zycji, i przyjął ten dar z głęboką wdzięcznością.

W imieniu narodu Unii Burmańskiej, premier U Nu ze swej strony zaproponował jako dar dla narodu Związku Radzieckiego pewną ilość ryżu i niektórych innych artykułów produkcji burmańskiej. N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow w imieniu narodu Związku Radzieckiego przyjęli z wdzięcznością ten dar.

Si Bekkal utworzył rząd marokański

PARYŻ (PAP)

Z Rabatu donoszą, że Si Bekkal utworzył we wtorek pierwszy reprezentatywny rząd tego kraju.

Do nowego rządu marokańskiego wchodzi 9 ministrów należących do nacjonalistycznej partii Istiklal. 6 ministrów reprezentuje niezależną marokańską partię demokratyczną. Poza tym w skład rządu wchodzi 5 ministrów niezależnych.

Głównym zadaniem nowego rządu marokańskiego będzie opracowanie konstytucji i przeprowadzenie rokowań z Francją w sprawie przyszłości Maroka.

Nowy zamach w Argentynie

NEW YORK (PAP)

Z Buenos Aires donoszą, że w prowincji Mendoza odkryto nowy zamach przeciwko obecnemu rządowi argentyńskiemu — gen. Arambur, który doszedł do władzy, po obaleniu cztery tygodnie temu, rządu Lonardiego.

Zamach przygotowany był przez oficerów jednostek wojskowych, stacjonujących w prowincji Mendoza. Na czele spisku stał: dowódca argentyńskich wojsk górskich — gen. Raviolo Audisio oraz pułkownicy — Reyes i Espejo.

Argentynski minister spraw wewnętrznych — E. Basso opublikował komunikat, w którym sprzeciwiał się celom rządu Arambura. Komunikat stwierdza, że rząd Arambura zamierza walczyć o wzrost prestiżu międzynarodowego Argentyny, zapewnić porządek i spokój w kraju, przywrócić wolność i demokrację oraz polepszyć sytuację ekonomiczną Argentyny.

Sprawy powrotu

Powinni o tym wiedzieć

„Dziennik brytyjski „Manchester Guardian” zamieścił w numerze z dnia 19 listopada br. list, mający niedługo Polaków, przebywających w angielskich szpitalach dla umysłowo chorych. Cytujemy: „W szpitalach dla umysłowo chorych Anglii i Walii przechodzi kurację blisko 1.500 Polaków, z których wielu, to byli wojskowi. Leczenie chorób psychicznych poczyniło znaczne postępy w ciągu ostatnich 10 lat i wspomniani pacjenci korzystają z wykwalifikowanej pomocy w tym zakresie. W przeciwieństwie jednak do ich brytyjskich towarzyszy, cierpią oni na skutek braku zainteresowania i sympatii ze strony krewnych i przyjaciół. Są oni odcięci od swego rodzinnego kraju i bardziej osobistych kontaktów. W wielu wypadkach w tym właśnie leży przyczyna ich zakłóceń umysłowych...”

W tym właśnie leży przyczyna. Rzecz to wiadoma, że nostalgia potrafi niszczyć najbardziej odporną psychikę. Złazsza — jak to dzieje się w sytuacji Polaków, przebywających na terenie Wielkiej Brytanii — gdy równocześnie dręczy emigranta walka o zdobycie lub utrzymanie pracy. Inaczej mówiąc: bezrobocie lub jego groźba.

A tymczasem między Polską a Wielką Brytanią trwa niezmiennie korespondencja tysięcy osób: rodziny w kraju wzywają do powrotu ludzi tam jeszcze pozostających — ludzie ci zaś ciągle się jeszcze wahają.

Jak wskazuje nasilenie repatriacji, ilość wahań zmniejsza się mimo wszystko. Nie ulega wątpliwości, że oddziaływanie na nich zapoznanie się z uchwałą Prezydium Rządu PRL o repatriantach z września br. Należy zatem dopomóc wahań się jeszcze, należy podawać w listach do kraju fakty, świadczące, że powrotowi nie stoi na przeszkodzie, że repatriantów oczekują nie tylko rodziny, że oczekuje ich także kraj. Z tym — oczywiście — że oczekamy tych tylko, którzy rzeczywiście pragną wrócić, przez nikogo nie przymuszani, ani nienagabywani.

Co powinni przede wszystkim wiedzieć ludzie, którzy pragną powrotu?

Państwo nasze gwarantuje im — podobnie, jak wszystkim innym obywatelom — pracę, którą wy-

Depesza z okazji święta Wietnamskiej Armii Ludowej

Minister Obrony Narodowej i Dowódca Naczelny Wietnamskiej Armii Ludowej gen. VON GUYEN GIAP Hanoi

Z okazji Dnia Wietnamskiej Armii Ludowej, w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego i swoim własnym przesyłam Wam, Towarzyszu Ministrze i bohaterom żołnierskim wietnamskim najserdeczniejsze pozdrowienia.

Zycząc bratnim siłom zbrojnym Demokratycznej Republiki Wietnamu, owianym chwałą zwycięskich bojów o wolność swojej ojczyzny, dalszych sukcesów w umacnianiu gotowości bojowej dla zabezpieczenia twórczej pracy narodu wietnamskiego i utrwalenia pokoju na świecie.

Wiceprezes Rady Ministrów i minister obrony narodowej KONSTANTY ROKOSSOWSKI Marszałek Polski

Kłopotliwe pytanie i odpowiedź Edena

LONDYN (PAP)

6 bm. labourzysta Mason zapytał w Izbie Gmin premiera Edena, czy podczas spotkań z prezydentem Eisenhowerem i przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR — Bułganinem, nie zaproponuje omówienia sprawy zaprzestania prób z bombami atomowymi i wodorowymi.

Jak podaje agencja Press Association, Eden odpowiedział: „Nasza decyzja wyprodukowania bomby wodorowej została podana do powszechnej wiadomości w deklaracji o obronie, złożonej 17 lutego br. oraz zaaprobowana 2 marca br. przez Izbę Gmin. Rząd angielski nie zamierza zmieniać tej decyzji”.

Attlee mianowany lordem

LONDYN (PAP)

Jak już podawaliśmy, Clement Attlee, były premier z lat 1945—1951, ustąpił w środę ze stanowiska przewodniczącego partii labourzystowskiej.

Królowa angielska Elżbieta mianowała Attlee lordem. Traci on mandat w Izbie Gmin, który sprawował 33 lata, i przechodzi do Izby Lordów.

Z obrań ONZ

Komisja polityczna kontynuuje obrady w sprawie rozbrojenia

NEW YORK (PAP)

Komisja polityczna NZ kontynuowała w środę debatę nad sprawą rozbrojenia i wnioskiem radzieckim dotyczącym środków zmierzających do dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego i rozwoju współpracy międzynarodowej. Na posiedzeniu przemawiali

delegaci Indii, Kanady, Syrii, ZSRR i Danii.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego Kuźniecowa podkreślił, że najważniejszym zadaniem, jakie obecnie stoi przed ONZ, jest położenie kresu wyścigowi zbrojeń, dalsze złagodzenie napięcia międzynarodowego i stworzenie atmosfery niezbędnego zaufania w stosunkach międzynarodowych.

Podkreślając, że ZSRR zdecydowany jest znaleźć rozwiązanie problemu rozbrojenia, Kuźniecowa zapytał delegację USA, Francji i Anglii czy gotowe zawrzeć się formalne porozumienie w sprawie poziomu sił zbrojnych i w innych sprawach, które zostały uzgodnione. Na przykład porozumienie w sprawie nie stosowania broni atomowej na wzór genewskiej konwencji w 1925 r. o zakazie stosowania broni bakteriologicznej i chemicznej.

Rezolucja w sprawie przyjęcia 18 państw do ONZ

NEW YORK (PAP)

Specjalna komisja polityczna uchwaliła w środę projekt rezolucji Kanady i 27 innych państw, wzywający Radę Bezpieczeństwa do przyjęcia w poczet członków ONZ 18 następujących państw: Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Transjordanii, Irlandii, Portugalii, Węgry, Włochy, Austrii, Rumunii, Bułgarii, Finlandii, Ceylonu, Nepalu, Libii, Kambodży, Japonii, Laosu i Hiszpanii.

Za rezolucją głosowały 52 delegacje. Przeciwno rezolucji głosowały jedynie delegacje: Kuby i Chin czangkajszekowskich.

Wczoraj rezolucja miała być rozpatrzona przez Zgromadzenie Ogólne i po zatwierdzeniu, przesłana Radzie Bezpieczeństwa.

Sesja Zgromadzenia Ogólnego przedłużona do 16 grudnia

NEW YORK (PAP)

Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego NZ J. Maza zakomunikował, że w porozumieniu z przewodniczącymi wszystkich głównych komisji postanowił przedłużyć obrady obecnej sesji Zgromadzenia do 16 grudnia.

Sesja miała trwać do 10 bm.

Zjednoczenie amerykańskich central związkowych

Znani bonzowie pozostają na stanowiskach

NEW YORK (PAP)

Odbywa się tu zjazd połączeniowy dwóch amerykańskich central związkowych — Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) i Konfederacji Przemysłowych Związków Zawodowych (CIO). W zjeździe uczestniczy 1487 delegatów.

Zjazd zatwierdził warunki połączenia obu central związkowych i statut nowej organizacji pod nazwą „Amerykańska Federacja Pracy i Kongres Przemysłowych Związków Zawodowych”. Dokonano wyboru władz AFL — CIO.

Na posiedzeniu 5 bm. transmitowano z Gettysburga tele-

fonicznie przemówienie prezydenta Eisenhowera.

Po połączeniu nowa centrala zrzesza 140 związków zawodowych obejmujących około 16 mln. robotników i pracowników USA i Kanady. (Pracownicy wszystkich wymienionych związków zawodowych obejmują robotników obu krajów.)

W komentarzach na temat połączenia AFL i CIO podkreślano, iż otwiera to przed amerykańską klasą robotniczą nowe możliwości walki o sprawy bytowe, o prawa związkowe i demokratyczne. Z drugiej zaś strony, w myśl porozumienia zawartego w czasie rozmów przed zjednoczeniem, na czele nowej centrali związkowej stoją ci sami reakcyjni przywódcy jak Meany i Reuther, których polityka jest sprzeczna z interesami amerykańskiej klasy robotniczej.

NEW YORK (PAP)

Jak podaje agencja Associated Press, zjazd połączeniowy AFL — CIO odmówił poparcia polityki rządu Eisenhowera w sprawie pracy.

Ponad 1.400 delegatów na zjazd jednomyślnie odpowiedziało się za „potępieniem rządu albowiem nie dotrzymał on przedwyborczych obietnic wyłączenia artykułów antyrobotniczych z ustawy Tafta-Hartleya”.

W dalszych rezolucjach zjazd ostro krytykuje obecną politykę ekonomiczną rządu.

Obowiązkiem Francuzów jest pamiętać o poległych bohaterach polskich

Apel Herriota

PARYŻ (PAP)

We Francji przeprowadzana jest obecnie subskrypcja na budowę pomnika grenadierów polskich, poległych podczas walk pod miastem Dieue w okresie drugiej wojny światowej. Budowę pomnika zajmuje się specjalny komitet, na czele którego stoi Edouard Herriot, honorowy przewodniczący Zgromadzenia Narodowego.

Herriot ogłosił apel, w którym czytamy m. in.: „Obowiązkiem Francuzów jest okazanie wdzięczności okrytym chwałą bohaterom zaprzysiężonemu narodu polskiego, którzy na naszej ziemi oddali swe życie za wolność”.

Okres szkolenia

płatny

Udogodnienia dla przechodzących do produkcji

Ostatnio ukazało się zarządzenie Prezesa Rady Ministrów wprowadzające ułatwienia dla osób, które w wyniku kampanii mającej na celu usprawnienie administracji, przygotowują się do nowego zawodu. Nowe zarządzenie będzie uzupełnieniem przepisów poprzednio wydanych w tej sprawie, reguluje zagadnienie wynagradzania pracowników zwolnionych z administracji, w okresie kiedy odbywają oni szkolenie, w celu nabycia kwalifikacji umożliwiających wykonywanie nowego zawodu.

Jeżeli pracownik, który na zasadzie wypowiedzenia ma być zwolniony z administracji, przechodzi w okresie wypowiedzenia szkolenie zawodowe w innym zakładzie pracy, na kursie zawodowym lub w szkole zawodowej w myśl zarządzenia — otrzymuje za ten okres wynagrodzenie w takiej wysokości, jakiej posiadał na swym dotychczasowym stanowisku. Wynagrodzenie to wypłaca mu zakład, w którym dotychczas pracował.

Wielu pracowników zwolnionych z administracji rozpoczęło szkolenie zawodowe w okresie, kiedy kończy się termin wypowiedzenia. Tym pracownikom dotychczasowy zakład ich pracy powinien — zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów — w miarę możliwości przesunąć termin wypowiedzenia i rozwiązania umowy o pracę. Przesunięcie terminu powinno nastąpić w taki sposób, aby początek 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia zbiegł się z rozpoczęciem szkolenia.

Rozwiązanie umowy o pracę nie może jednak nastąpić później niż 31 marca przyszłego roku.

Zarządzenie przyznaje również przywileje pracownikom zwolnionym z administracji, którzy zostają zatrudnieni w państwowych lub gminnych ośrodkach maszynowych. Pracownikom tym przysługują prawo do odprawy za nieprzepracowany okres wypowiedzenia, podobnie jak — w myśl wydanych wcześniej przepisów — pracownikom, którzy podejmą pracę w PGR-ach.

Wokół pomnika Poety

Dyskusja na temat pomnika Adama Mickiewicza w Poznaniu zatacza coraz szersze kręgi. Wystawienie na widok publiczny nagrodzonych projektów konkursowych pobudziło polemiczne głosy. Poniżej drukujemy — nie zajmując stanowiska — fragmenty niektórych listów, jakie wpłynęły w tej sprawie do redakcji.

... Czy jury typujące najlepszy projekt pomnika musi być nieomylnie, choćby najbardziej fachowo, długo i skrupulatnie się zastanawiało? Sądzę, że nie. Głos decydujący winien należeć do całego społeczeństwa poznańskiego, które może trochę mniej fachowo — przynajmniej — ale na pewno z niemiejszym smakiem artystycznym i wyczuciem piękna wyraziłoby zdanie, jaki to pomnik Mickiewicza chce widzieć w swoim mieście. Chyba, że kwestię realizacji projektu tak należy pojąć, iż — niezależnie od przyznanej nagrody — poznaniacy wybiorą projekt, który najbardziej będzie im odpowiadał. Bo jeśli nie, to po co teraz ta dyskusja i wysłuchiwanie uwag szerokiego mas naszego społeczeństwa.

B. Fimiński

Poznań,

ul. Inżynierska 11, m. 5

... Jak wszyscy poznaniacy, z niecierpliwością oczekujemy chwili (niestety, daleko do niej) odsłonięcia pomnika naszego Wieszcza. Jesteśmy jed-

Pomysł słuszny, ale...

Pomysłowy sposób „Domu Książki”, ułatwiający mieszkańcom Łazarza kupno książek — spotkał się ze szczerym uznaniem. W (ciągle jeszcze) nie uruchomionej kawiarni przy ul. Rokossowskiego 55/57, „Dom Książki” urządził prowizoryczną sprzedaż przedświąteczną. Kilka dobrze zaopatrzonych w książki stoisk jest stale obłożonych przez miłośników literatury.

Pomysł słuszny, ale... „kawiarnia” wierzna w dalszym ciągu, że w pierwszych miesiącach roku przyszłego obliczona kawiarnia będzie w tym lokalu nareszcie otwarta. (an)

nak zmartwieni, bo projekt, który zatwierdziło jury konkursowe (praca nr 6), naszym zdaniem wcale nie jest najładniejszy.

Rozmawialiśmy z wieloma znajomymi, którzy są podobnego zdania. Wspólnie doszliśmy do wniosku, że poznaniacy byliby więcej zadowoleni, gdyby w Poznaniu stanął pomnik nie wg projektu pracy nr 6 (która otrzymała I nagrodę), ale wg projektu nr 3 (II nagroda). Być może, że walory artystyczne pracy nr 6 są większe od pozostałych, jednak naszym zdaniem, sylwetka poety nie robi na wielu tego wrażenia, co wg projektu pracy nr 3. Praca nr 6 przypomina raczej „paniczą z francuskiego salonu XIX wieku” niż poetę — Wieszcza narodowego.

M. i W. Stróżyk

Poznań

... Żywo zainteresowany projektem pomnika Adama Mickiewicza w Poznaniu ucieczyłem się, że w „Głosie Wielkopolskim” tak wcześniej przekazano czytelnikom reprodukcje prac z poznańskiego konkursu na ten pomnik.

Projekt nagrodzony I nagrodą przedstawia postać Adama Mickiewicza ujętą szczęśliwie, przypominającą plastyczne postaci Puszkina i Mickiewicza w ich młodzieńczym wieku. Takie ujęcie, zgodne z nastrojem epoki romantyzmu, odtwarza najwierniej postać naszego Wieszcza.

St. Szmyt

Kamieniec — Leśnictwo p-ta Susz. woj. olsztyńskie

... Jury konkursowe, przyznając I nagrodę projektowi oznaczonemu nr 6, brało na pewno pod uwagę przede wszystkim jego walory artystyczne, oraz subtelne i mistrzowskie (raczej nowe) ujęcie całej po-

staci Poety. Pod tym względem nie mam żadnego zastrzeżenia co do przyznania I nagrody temu projektowi, gdyż w pełni na to zasługuje

Jeżeli jednak miałbym zdecydować wg którego z tych trzech projektów należałoby zbudować pomnik A. Mickiewicza, wybrałbym projekt nagrodzony II nagrodą Projekt ten przedstawia A. Mickiewicza w sposób prosty — bezpretensjonalny. Wyraz twarzy i ubiór Wieszcza pozwala od razu zorientować się, że pomnik ten przedstawia nie kogo innego, jak właśnie A. Mickiewicza. Nie można tego powiedzieć ani o projekcie I, ani o III. Moim zdaniem jest to bardzo ważne, aby przeciętny obywatel znający Mickiewicza z ilustracji, zdobiących jego dzieła, czy też z projektów, które właśnie przedstawiają, nie miał żadnej wątpliwości, że pomnik na placu Wolności w Poznaniu przedstawia na pewno A. Mickiewicza.

Bromisław Brandt

W związku z konkursem na pomnik A. Mickiewicza w Poznaniu, stoję w obronie decyzji jury. Jest to decyzja słuszna, bo projekt nagrodzony pierwszą nagrodą jest o całe niebo lepszy od pozostałych. Jest prosty, bezpretensjonalny i piękny. Z postaci i twarzy bije właśnie to, co jest oznaką, że przedstawiona na pomniku osoba, to wieśsz, geniusz, który widzi, rozumie i czuje... Pozostałe projekty nie mają tych zalet.

L. Piliński

Poznań, Łódzka 1, m. 5

... Stanowczo protestujemy przeciwko zatwierdzeniu pracy nr 6 na pomnik naszego Wieszcza Adama Mickiewicza. Jak można nie liczyć się z głosem społeczeństwa, tylko samorzutnie decydować o wyborze! Tu jednostka nie może grać roli, tylko trzeba przeprowadzić masowe głosowanie pomiędzy mieszkańcami...

(siedem podpisów)

Listy: ODPÓWIEDZI

Komunikacja, komunikacja

Do pracy dojeżdżam z Kościana. Muszę stwierdzić, że warunki dojazdowe zamiast się polepszać, stale się pogarszają. Z powodu niedostatecznej ilości wagonów (w godzinach nasilenia ruchu) dojeżdżający do pracy są czasami „wymaglowani”

i wręcz zmęczeni. Poza tym znacznie opóźnienia pociągów (które ostatnio weszły już prawie w zryczaj) stanowią poważną pozycję na koncie strat robozoogodzin w naszej gospodarce.

Ostatnio, by polepszyć sobie warunki dojazdu, wykupiłem bilet 2 kl. Niestety! Druga klasa zajęta jest wyłącznie przez kolejarzy wracających z warsztatów do domu. Nasuwa mi się więc pytanie, czy oprócz sprzedania biletu PKP nie ma żadnych innych obowiązków wobec pasażerów? (2015)

ul. Jackowskiego 15
Florian F.

Szukajcie, a znajdziecie

W niektórych bramach naszych domów znajdują się niewielkie informacje mieszkańców, gdzie w razie choroby należy się udać po poradę lekarską. W ten sposób, bez długiego szukania, pacjent znajduje swój rejon i właściwego lekarza. Inicjatywa bardzo słuszną. Niestety, nie do końca...

Do gmachu Wydziału Zdrowia przy ul. Dąbrowskiego proważy aż 9 wejść (nie licząc bramy wjazdowej i klatki schodowej). Przy żadnym zaś z nich nie ma napisu informującego — dokąd prowadzi... Toteż, chcąc trafić właściwie, trzeba „obkolewać” wszystkie dziedwie wejść. Wlecząc zadanie to jest ułatwione, bo chory szuka światła; gorzej w ciągu dnia... Należy więc ułatwić choremu odszukanie właściwego gabinetu i na wszystkich 9 wejściach dać wyraźne napisy. (1804)

B. Brandt

INSTYTUCJE WYJAŚNIAJĄ

Dyr. PSS w Lesznie dągnosi, że nieestetyczne napisy nad sklepami zostaną usunięte. (A-1144)

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne — Zachód wydały zarządzenie w sprawie zakazu sprzedaży napojów alkoholowych (prócz wina i piwa) w soboty, dni przedświąteczne oraz dni wypłat oraz 1, 10, 25, 30 każdego miesiąca, jak również sprzedaży wódek na wynos. (1554)

W najbliższym czasie braku, o których pisaliśmy w notatce „Ekipa wyjechała — pozostały nieużytki”, zostaną — jak nam wyjaśnił Woj. Zarząd Wodno-Melioracyjny — usunięte. (1500)

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Cecylia Kukucka. — Ponieważ nie podaje Pani faktów — trudno nam interweniować. Lośowanie nagród w konkursach urządzane jest publicznie. (1985) Stały Czytelnik z Poznańskiego. — Prosimy podać wieś i powiat, a będziemy interweniować. (2060)

E. M. — Dla zachowania pełnego bezpieczeństwa ruchu kolejowego i kolejowego DOKP uznano za konieczne pobudowanie wiaduktu drogowego, który połączyby ul. Dzierżyńskiego z ul. Opatowską. Pobudowanie tego wiaduktu ujęto w planie inwestycyjnym na 1958 rok. (1300)

Odpowiedzi DRAWINKA

Jan Kienia. — Miał. — Od wy najnowiejszych lokali użytkowych, położonych na wsi, opłaca właściciel nieruchomości opłaty na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej. Wyjątek stanowi jedynie te nieruchomości, będące częścią gospodarstwa rolnego, od których właściciel nie opłaca podatku od nieruchomości, a jedynie podatek gruntowy.

Opłaty na FGM ma Pan obowiązek odprowadzać również za ubiegłe 3 lata. (1898)

Pracownicy poszukiwani

Kucharza-garmażera przyjmie zaraz Restauracja PSS w Wolsztynie. Zgłoszenia kierować PSS Wolsztyn, ul. Walki Młodych 22. K3740

Montera samochodowego poszukujemy natychmiast. Zgłoszenia POZTP Baza Transportowa Poznań, Stary Rynek 86. K3759

Cholewkarzy przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej „Obuwnik Poznański”. Zgłoszenia przyjmują dział kadr Poznań, Stary Rynek 94, pokój 3. K3758

Nieruchomości	Kupno
Parcele, domki wille, kamienice, kupno, sprzedaż, zataśnia solidnie „Unien” Poznań, Nowowiejskiego 9. 20475g	Tarkę do kończyny kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 21375g.
Kamienice komfortowe, domy handlowe, wille, domki jednorodzinne oraz parcele, poleca poszukuje: Hinz Poznań, Piłkarski 19. 20580g	Kupię samochód osobowy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 21394g.
Sprzedam parcelę przy ul. Umultowskiej (dojazd trolejbusem z Garbar). Poznań, tel. 30-72. 20835g	Kupię spiesznie okazyjnie pianino. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 21401g.
Parcele w Starolecie Wielkiej z planem budowy domu jednorodzinnej sprzedaż właścicieli. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 20848g.	Sprzedaż
Parcele, domy, wille, kupno sprzedaż, zataśnia „Osado-pel” Poznań, Nowowiejskiego 6. 21243g	Wózki dziecięce autka drewniane autka koszykowe cze-skie ceratowe spacerówki na łożyskach, meblowe giete oraz łalkowe polecąja: Bracia Chojnacy Poznań, Wrocławska 25. 19894g
Parcele jednomorgowa w Czerwaku, tanio sprzedam. „Osado-pel” Poznań Nowowiejskiego 6. 21244g	Plaszczki damskie i męskie. Ubrania i kostiumy. Marynarki samodzielnego oraz spodnie długie, golfy i bryczesy, polecam. Poznań, Dąbrowskiego 18 m. 2 wejście z bramy. 20601g
Kamienice komfortowa z trzema sklepami idealna połowa, 135.000 zł, spiesznie sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 21378g	Siatki ogrodzeniowe, siatki dla ferm, hodowli zwierząt tu terkowych dla celów technicznych i transportu, wykonawcze warsztaty ślusarsko-mechaniczne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dia 20899g.
Wille (2/3) na Osiedlu Grunwaldzkim 1.200 m ogrodu, cena 75.000 zł, spiesznie sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 21379g	Klatki dla norek sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 42. warsztat. 21051g
Kamienice piętrowa, z ogrodem, przy strumyku, z wój-pym mieszkaniem w mieście powiat, okazyjnie, za 85.000 zł, spiesznie sprzedam. Adam-ski, Chodzież, Rataje 1. 21339g	2 wilonczelce, jedna 1/4, druga normalna sprzedam. Poznań, Śniadeckich 26 m 1 od godz. 16-17. 21154g
Kamienice komfortowa solidnej budowy, 130.000 zł, wille jednorodzinna, 250.000 zł, Domek czterozbowy, 160.000 zł, sprzedam. Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 21399g	+
Kupię spiesznie wille z ogrodem lub domek jednorodzinny do 80.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 21400g.	Dnia 6 grudnia 1955 zmarł nagle namaszczony Ole-jami św., mój najdroższy, troskliwy, niezapomniany mąż, nasz kochany ojciec, brat teść, kuzyn i dziadek, śp.

Stefan Dobak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone

żona i rodzina

Poznań, Śniadeckich 19. 21478g

Uwaga udziałowcy Gminnej Spółdzielni Poznań

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu

zawiadamia swoich członków, że nie pobrane dotychczas kwoty z nadwyżki bilansowej za lata: 1953 i 1954

wypłacane będą

w terminie do 20 grudnia br. w siedzibie GS

przy ul. Rokossowskiego 25 w godzinach od 9 do 14.

Nie odebrane należności w tym terminie zostaną zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli dopisane do udziałów. K3732

ZARZĄD

Lokale	Różne
Pokój ładny w Szczecinie, cen trum 30 m² parter, zamienię na pokój do 20 m² w Poznaniu. Zgłoszenia Poznań, Przemysłowa 22 m 7. 21231g	Wolony haftuje, artystycznie ceruje, guzik obciagam, dziurki wykonuje „Hafti-Plis” Poznań Ratajczaka 26 m 55. 20691g
Motor elektryczny 10 KM, 930 obrotów, na wózku, do omłotów, wózek dziecięcy autko drewniane, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 71, m 6. 21351g	Paski zamszowe, nylonowe do sukienek i płaszczy, paski do zegarków, nylonowe i skórzane, poleca pracownia M. Szmyt, Poznań Lampego 18 m 7, sprzedaż hurtowa. 21395g
Planino krzyżowe, czarne, ma to używane, stan pierwszorzę-dny, cena 9.000 zł spiesznie sprzedam. Poznań, Przemysłowa 22 m 7, wejście z podwórza. 21410g	Pokoju z kuchnią lub pokoju poszukuję do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dia 21381g.
Sprzedam samochód osobowy „Praga” - limuzyna z zapasowym silnikiem. Poznań, Kmieca 7. od godz. 12-17. 21430g	Garazu poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dia 21382g.
Sypialnie nowoczesna, polerowana gietą wykonanie luksu-sowe. Korzystnie sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 10, m 1. 21374g	Poszukuje mieszkania ze stróżostwem. Warunki do omowie-nia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 21386g.
Sprzedam samochód osobowy „Opel Olympia” 1,3 l, w do-brym stanie, Poznań, Fredry 8, m 2 od godz. 12-15. 21393g	+

Józefa Przykucka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górcynie.

W głębokim smutku pogrążona

Rodzina

Poznań, Krabia, Mogilno 21425g

Tei okazji zmarnować nie wolno

w grudniu podwójne ciagnienie loterii

Szczęśliwe losy w kolekturach PML

Poznań — pl. Wiosny Ludów 5 — A. Lampego 14 — PDT

K3684

†
Dnia 7 grudnia 1955 zmarła nasza droga matka, te-sciowa i siostra, śp.
z Rutkowskich
Julianna Popowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.
W głębokim smutku pogrążeni
syn synowa i rodzina
21407g

†
Dnia 7 grudnia 1955 r. zmarł
Ignacy Szymoniak
wózny Technikum Budowy Taboru Kolejowego w Poznaniu
W Zmarłym straciłmy wzorowego i sumiennego pracownika, który pracą swą zaskarbił sobie wdzięczność nauczycieli, pracowników administracji i młodzieży.
Pamięć o Nim pozostanie na długo w naszych sercach.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.
DIREKTOR, GRONO NAUCZYCIELSKIE I ADMINISTRACJA KOMITET RODZICIELSKI I MŁODZIEŻ
21488g

†
Dnia 6 grudnia 1955 zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najukochańszy brat, szwagier i wujek, śp.
Władysław Łagoda
Msze św. z wigiliami odprawi się w sobotę, dnia 10 bm., o godz. 7.30 w kościele św. Stanisława Kostki na Winiarach. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.
W głębokim smutku pogrążone
rodzeństwo
21501g

†
Dnia 4 grudnia 1955 zmarł mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, syn, brat i szwagier, śp.
Zdzisław Jędralski
przeżywszy lat 31.
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w piątek, 9 bm., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
Żona, syn i rodzina
Poznań, Sosnowiec. 21438g

A krzaki nadal rosną w rynnach

W nr. 177 „Głosu Wielkopolskiego“ ukazała się notatka pt. „Krzaki w rynnach“. W notatce opisywaliśmy zaniedbany budynek mieszkalny przy al. Stalina 26 we Wschowie. M. in. pisaliśmy o zanieczyszczonych rynnach, na skutek czego wyrosły chwasty i krzaki.

Prezydium MRN — administrator budynku — owszem zainteresowało się tą sprawą. Pewnego dnia przybyła komisja. Jej członkowie obejrżeli budynek od strony ulicy, nie stwierdzili i — odeszli, tak jak przyszli — z niczym. Prezydium MRN w związku z tym przysłało do naszej redakcji pismo zarzucające nam, że drukujemy niesprawdzone wiadomości i żąda odwołania powyższego.

Dziś mamy już połowę grudnia, a chwasty i krzewy w rynnach jak były, tak są. Tylko, że... od strony podwórza. A ku-ku! Zapytujemy się Prezydium MRN we Wschowie, czy notatka jest znowu nieścisła i nieprawdziwa. (R)

Echa naszych notatek

Choraży — Jan Intek z Nowego Tomysia, o którym pisaliśmy w notatce „Tragiczna walka z przestępcą“, prosi nas o zamieszczenie następującego wyjaśnienia: — „Od śmierci uratowała mnie troskliwa opieką lekarzy Szpitala Powiatowego w Nowym Tomysiu, a szczególnie dyrektora szpitala — dr. Hologę, który czuwał nad przebiegiem leczenia, śledząc przez kilka dni i nocy zastosowaną przez siebie metodę ratowania mnie“.

Zarząd Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy wyjaśnia: „Pismem z dn. 26 IV 1954 r., b. Związek Branżowy złożył zapotrzebowanie, zarówno na elektryczne maszyny do strzyżenia, jak i na maszyny ręczne. Niestety, CZSP zawiadomił nas w sierpniu br., że w tym roku nie przewiduje przydziału maszyn“.

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Pile pisze: — „Plany remontów kapitalnych i zabezpieczających na rok 1955 obejmowały 135 obiektów: dla OSM — 35 — plan wykonano w 100 proc., dla MZBM — 69, ukończono remont — 65, dla innych instytucji — 31, ukończono 28. Zakonczenie remontu pozostałych 7 budynków przewidziane jest do 15 grudnia br.“.

Czy jesteś członkiem TPP-R?

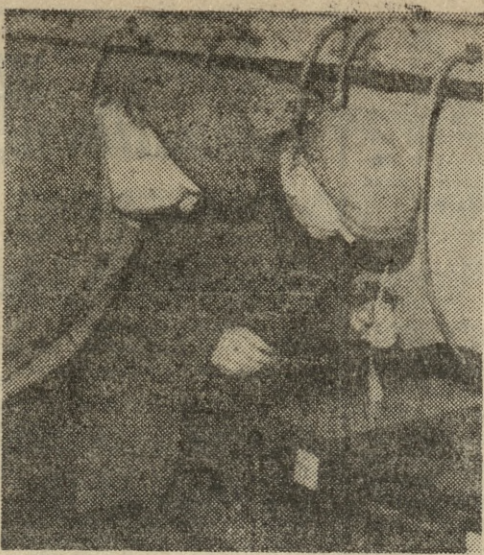
Bloto to rzadka rzecz



— Tak, a niektórzy, to grube pieniądze wydają, żeby się w błocie wykapkać... Rys. H. Derwich

Tr...rr — strasznie ciężko, br...rr — strasznie mokro — chrząkał skolatany „Ursus“. Zagrzybany po kierownicę w błocie próbował wyciągnąć to jedno to drugie kolo, bez wyraźnego rezultatu. Gdyby miał oczy, pekiłyby z zazdrości, patrząc na skaczących dziarsko po grząskim błocie pracowników Witaszyckich Zakładów Roszarniczych. Demokratycznie nawet to robią. Od dyrektora do sortowaczki — wszyscy wytrwale ćwiczą „bocianie“ skoki.

Byliby wprowadzić w kłopot, gdyby ich kto zapytał: po co ów trening? Nie umieliby odpowiedzieć. Tak samo jak nie mogą się zdobyć od kilku lat na przywiezienie z sąsiedniej cukrowni lub z Zakł. Ceramiki Budowlanej kilkunastu wozów żużla i rozplantowanie na dziedzińcach fabrycznych i wiodących do zakładów drodze. Faktycznie to tej drogi nie ma. Robotnicy chodzą do pracy



Mgr Jan Jakowski, ichnolog PZW i Michał Pietrowski obserwują przebieg wylęgu lososia w „aparatach“.

Fot. „Głos“

Dziwnie to jakoś brzmi, że w Wielkopolsce obchodzi się święto górnika. W Koninie zapomniano już, że przed wojną nie było żadnej kopalni węgla, że górnik, to było tutaj pojęcie „egzotyczne“. Dziś mundur górnika jest tu najczęściej spotykanym uniformem. Szkoda tylko, że ten strój w niczym nie przypomina tradycyjnego czarnego munduru górnika, a raczej podobny jest do munduru lotniczego.

W pierwszych latach po wojnie nie zawsze było wszystko dobrze w kopalni i brykietowni. Niejednemu był rok, kiedy — wstyd mówić — plan nie był wykonany.

W dniu 2 grudnia 1955 o godzinie 8.45 syrena ogłosiła, że plan roczny brykietowni został wykonany w 100%. Następnego dnia o godzinie 7, ogłoszono wykonanie planu przez kopalnię. Te dwa meldunki, to najpiękniejsze momenty obchodu Święta Górnika!

Produkcja kopalni i brykietowni, to sprawa nie prosta. Najważniejsza rzecz, aby praca była harmonijna, równoważna. Zastój na jednym odcinku zatrzymuje wszystkie pozostałe. Po odkryciu złóż węgla, największe zadania spadają na brygady obsługujące czerpaki. Należy zaznaczyć, że w roku bieżącym nastąpiła całkowita mechanizacja wydobycia węgla. Produkuje tutaj operator czerpaka Józef Antczak, wykonujący 150 proc. normy. Rywalizuje z nim Józef Stasiński.

Oczywiście czerpaki ładują węgiel prosto na wagony. Wagony muszą być sprawnie dostawiane, a po naładowaniu także sprawnie odstawiane. Duże zdolności organizacyjne wykazuje tu Kazimierz Szczepankiewicz, brygadista brygady torowej. Dzięki jego pracy

środkiem toru kolejowego nie bacząc na to, że mogą im wejść na plecy wagony z transportem lnu. Przyzwyczajali się już do tego. Nadechdzą zresztą zima, może błoto zniknie w naturalny sposób. Po co robić sobie kłopoty z żużlem? Zresztą nie tylko ziemia często otwiera przed nimi zbyt miękkie ramiona. Pamiętają o nich późno-jesiennie „szarugi“ orzeźwiającej ich ożywcym tużem. Ze wszystkich możliwych dziur w dachu pawilonu odbieralni lnu leje się woda... dzięki Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego, które jakoś od lata nie zdążyło jeszcze zakończyć prac remontowych. Bo prosto chciało zrobić to pewnie w charakterze upominku gwiazdkowego. Tym razem dobre chęci „nie pokrzyły“ dachu, który raczej na „gwiazdkę“ nie będzie gotowy, jak pokazują wszystkie znaki, tj. dziury w stropie. (km)

„Barburka“ w Koninie

(Od własnego korespondenta)

nie ma w kopalni przestoi z braku wagonów.

Ważną także jest sprawa o-
próżnienia wagonów i wyrzucenie węgla na zwaliki. To zadanie, spełnia doskonale brygada Feliksa Juszcza. Opróżnione wagony mogą już znów iść pod czerpaki.

Cykl wydobycia zamknięty, lecz nie można zapomnieć, że

Pożeracze mieszkań

Szereg leszczyńskich instytucji i urzędów posiada biura w budynkach mieszkalnych. Przy ul. Lipowej nr 30 i Słowiańskiej nr 3 kilka lokali zajmuje Stronnictwo Demokratyczne. Podobna sytuacja panuje przy ul. Słowiańskiej nr 2 — Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, na Rynku nr 32 — Leszczyńskie Zakłady Gastronomiczne, na ul. Narutowicza — PO SP, Rynek nr 6 — Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej nr 1. Biura tych instytucji mogłyby znaleźć „przystań“ np. w gmachu Prezydium PRN lub w nieczynnych sklepach, a zajmowane przez nie izby mieszkalne byłyby wtenczas używane zgodnie ze swym przeznaczeniem. Translokacja urzędów pozwoli więc w pewnej mierze rozwiązać palący w Lesznie problem mieszkaniowy.

(R)

Grunt to trening!

Tylko 6 (słownie: sześć) godzin jedzie się pociągiem z Jutrosina do Poznania. Dziwne, ale prawdziwe. Zmusza do tego nowy, zimowy rozkład jazdy. Przemysłowe zestawienie pociągów wygląda następująco: Z Jutrosina wyrusza się o 6.31, w Rawiczu jest się o 7.23, wypada poczekać tylko... do 9.50 na połączenie, po godzinie trzynastej przyjeżdża się uroczysko do Poznania. A wszystko dzięki niezwykłej operatywności kolei. Sto kilka kilometrów w 6 godzin!

Kiedyś wprawdzie był dogodny ranny pociąg o 7.44 z Rawicza do Poznania, ale pasażerowie dużo tracili na tym. Nie mogli w przerwach robić wycieczek krajoznawczych po Rawiczu i okolicy. Teraz tak się zapalili, że po przybyciu do Poznania momentalnie zapisują się do PTT-K. Jak dobrze pójdzie, to za rok żadne pociągi nie będą na tej linii potrzebne. Wszyscy pasażerowie w celach treningowych będą przebywać wspomnianą trasę forsownym marszem. (km)

Sklep w Kaszchorze najlepszy

MHD oraz wszystkie spółdzielnie gminne SCH powiatu wolsztyńskiego wzięły udział w konkursie wystaw i wewnątrz sklepowych, rozpisany przez Zw. Zaw. Pracown. Handlu. Celem tej akcji, do której z niezrozumiałych przyczyn nie przystąpiła wolsztyńska PSS (a dla czego?), było podniesienie estetyki oraz zobrażowanie naszego dorobku gospodarczego w dziedzinie handlu.

I miejsce w konkursie zajął sklep gromadzki w Kaszchorze, II — placówka handlowa GS w Tuchorzy, a III — sklep MHD w Wolsztynie. Zdobyte pierwszej lokaty przez punkt GS-u w Kaszchorze, który równocześnie uplasował się na drugiej pozycji w skali wojewódzkiej — jest dużą zasługą kierownika sklepu — Józefa Powchowicz. (Ki)

95-letni Jan Piosik nie znosi beczynności

W Łąkiem Starem (pow. Wolsztyn) wszyscy dobrze znają Jana Piosika, który niedawno ukończył 95 rok życia. Staruszek, który długo pracował przy wyrębie lasu i drenowaniu gruntów, jeszcze teraz nie znosi beczynności. Zajmuje się więc wyrobem grabi i mioteł brzoźowych. Ob. Piosikowi życzymy zdrowia i długich lat życia.

(J. W.)

Głos Sportowy

Pietraszak mistrzem juniorów Skandynawii w tenisie stołowym

Poważny sukces odniósł Pietraszak, który startuje w turnieju o mistrzostwo Skandynawii w tenisie stołowym. Polak po zwycięstwie w półfinale nad Szwedem Karlssonem (2:1) pokonał we wtorek wieczorem po zaciętej walce finałowej Rogerstena (Szwecja) 2:1 (21:18, 19:21, 21:16) zdobywając tytuł mistrza Skandynawii w kategorii juniorów.

Do półfinału gry pojedynczej mężczyźni weszli: Szepeš Węgry, Stipek CSR, Vogri-
no Jugosławia, Gyetvai Węgry, a do finału gry pojedynczej kobiet — Roseanu Rumunia i Haydon Anglia.

Kto pojedzie w IX Wyścigu Pokoju?

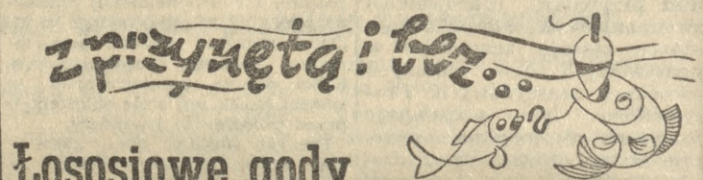
Prezydium GKKF zatwierdziło skład 12-osobowej kadry kolarskiej, która będzie przygotowywać się do IX Wyścigu Pokoju. A oto nazwiska zawodników, z których zostanie wyłoniona reprezentacja narodowa:

Bugalski, Królak, Więckowski, Podobas, Wiśniewski, rez. Cieślak (wszyscy CWKS), Grabowski, Jarząbek, Komuniewski (Gwardia), Kowalski (Budowlani), Chwiendacz i Czarniecki (Górniki) oraz Wilczewski (Unia).

Koszykarze CWKS pokonani!

Imponujący jest pochód koszykarzy stołecznej Polonii z ostatniego miejsca tabeli ku czołowie. Warszawianie, którzy pokonali szereg czołowych zespołów I ligi, w ub. środę odnieśli sensacyjne zwycięstwo nad przedownikiem rozgrywek — CWKS-em (Warszawa) — 91:77 (35:36).

Polonia uzyskała w tym spotkaniu przewagę w II części gry, kiedy za 5 przewinień boisko opuścili: Appenheimer, Kamiński, Pawlak i Bednarowicz. Bohaterem meczu był Wichowski z Polonii, który zdobył 44 punkty, co jest rekordem w tegorocznych rozgrywkach ligowych.



Łososiowe gody

Zapytałem znajomą, co wie o łososiach. Oświadczyła krótko, że kolor łososiowy jest bardzo twarzowy, ale nie dla niej, gdyż jest blondynką; że buleczka z wędzonym łososiem...
Szczegóły te mniej interesują wędkarza niż na przykład weselna podróż łososia.

Rusza on (łosoś a nie wędkarz) z morza i wędruje w naszym regionie Wartą i Notecią do Drawy i Gd. Nie jest to zbyt łatwe przedsięwzięcie, gdyż na odcinku Santok-Ujście pokonać musi młoda para 11 jazów i śluz. W braniu przeszkód przejawiają oni istic sportowe zdolności. Staje taki jegomość i jeździ przed jazem i w odległości 20 m od przeszkody wychyla głowę z wody, oceniając wysokość wodospadu, szybkość prądu i szukając najdogodniejszego rozbiegu. Po obserwacjach następują próbne skoki, a następnie — atak na „poprzeczkę“. Wysokość skoków od 2—3 m przekracza rekordowe wyniki Polscy i świata w tej konkurencji. Szczególnie przy słonecznej pogodzie w godzinach południowych i przed zachodem słońca, obserwować możemy najpiękniejsze popisy. Bardziej leniwe osobniki wpływają za barkami i statkami do komór służowych na Noteci i razem z nimi udają się w dalszą drogę. Wyczynów turystyczno-lekkoatletycznych dokonują łososi na czczo, żyjąc z nagromadzonych w okresie intensywnego żerowania w morzu, zapasów tłuszczu.

Ongiś łososi docierały Głda powyżej Koszyc, gdzie „wily“ gniazda dla swego potomstwa. W czynnościach tych najbardziej zaangażowana była ona, rzucając w zwirowym dnie brudzie, długości 2 m i szerokości 40 cm. W takim to zagłębieniu spoczywała ikra, którą troskliwi rodzice zasypywali żwirem. Wartki prąd wody obmywał lekko przykryte jajeczka, dostarczając im stale świeżych porcji tlenu.

Była tak do chwili wybudowania w Koszycach zapory wodnej, która odcięła łososi od naturalnych tarlisk. Błądzą one obecnie w okolicach Piły i poniżej, nie znajdując miejsc na „kolebki“ dla potomstwa. By zapobiec wyginieciu tej szlachetnej ryby w naszym regionie, Okręg Poznański PZW roz

Krotoszyńska Gwardia wyjaśnia

W „Głosie Wielkopolskim“ z dnia 6. 10 br. skrytykowaliśmy w notatce pt. „Troska o kasę“ złą organizację zawodów żużlowych, które odbyły się 2. 10. w Krotoszynie między Stalą Ostrów a miejscową Gwardią.

Przed kilkoma dniami otrzymaliśmy od krotoszyńskiej Gwardii odpowiedź, w której m. in. czytamy:

„Tumany kurzu istotnie były, lecz nie z winy organizatorów, ponieważ miejscowa Straż Pożarna, która zobowiązała się do polania toru, w ostatniej chwili odmówiła, z powodu defektu motoru.“

Przyznajemy, że po ukazaniu się notatki w prasie oraz po interwencji miejscowego PKKF o wyjaśnienie dlaczego organizacyjnie zawody wypadły niedostatecznie wyjaśniamy, że zbagatelizowaliśmy tę sprawę i w przyszłości to się już nigdy nie powtórzy.



począł zabiegać nad odnowieniem pogłowia łososia. W przemysłnie urządzonych pulapkach odławia się tarlaki, następnie po sztucznym wytarciu przewozi się ikrę do wylęgarni PZW w Poznaniu. W tej chwili przebywa na aparatach 32 000 ziarenek, z których w okresie 600 stopniadni*, czyli w styczniu wykluja się małe rybki. Gdy dorosną one do wielkości pół palca zostaną wypuszczone do Gd. Zobaczymy je tam po kilku latach ponownie, lecz już nie jako półpalczaki, ale wyrosłe i dojrzałe okazy, szukające ponownie miejsc tarliskowych. Łosoś wraca mianowicie do rodzinnych stron. Będziemy mieli możliwość (najlepiej w sierpniu) za kilka lat łowić je pod Piłą i Motylem. Znacznie więcej jednak uciechy sprawią wędkarzowi obserwacje wyczynów sportowych łososia-skoczka. Wyobraźmy sobie 8—15 kg sztuka, strzelającą w powietrze lub skaczącą jak ślizgacz, z uniesionym w powietrzu kadłubem, a zanurzonym w wodzie śmigłem-ogonem.

Antoni Plawik

* Stopniadni: jest to iloczyn stopni ciepłoty wody i ilości dni, np. przy temperaturze 10° wylęg trwa 60 dni. Przy niższej temperaturze wody okres wylęgu się przedłuża, lecz iloczyn jest zawsze 600 stopniadni.

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, Grunwaldka 19. Telefony: centrala 611-21 (głównie wszystkie działy), działy informacyjne: 659-39, działy łączności: 657-18, sekretariat redakcji: 648-65, redaktor naczelny 657-76, drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego 3, tel. 624-59, czynne od 8—16.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę pocztową w wysokości 15 zł kwartalnie, 30 zł półrocznie, 60 zł rocznie przyjmują placówki pocztowe i listonosze tylko na wsi i w miejscowościach nie posiadających kiosków gazetowych.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu

K-6-1607